

Od autora: Miłość

Tyś iskrą nieskalaną spojrzawsz na mnie
Głębię żaru wnet odkryłś zaiskrzyło
Twoja obecność to spowodowała
Spontanizność się rozlała szybko nas opisała
Siłą nieodpartą splątujemy serca nasze
Upojone rozkoszą zastygają w czasie
Wtedy w nieprzerwanym dotyku spełnienia
Oddechem i radością wołane
Komety lśniące z gwiazd przybywają
Odziane warkoczem w palecie barw kąpane
Pora blasku księżyca mija
Roztapia się wstęga niewidzialna
Nasze dusze obdarowane promieniem
Ukojenia spokojem utuliła
Opiekuńczy uśmiech o uniesieniach emocji mówił
Iż okryte opieką doznanie
Jedna kometa gwiezdny
Pyłem nas zasypała

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Totek, dodano 20.09.2017 07:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.